

MAREK GAWEŁKO

Kraków-Lublin

O MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA POLSZCZYZNY DLA USTALENIA CECH TYPOLOGICZNYCH JĘZYKA RUMUŃSKIEGO

Liczni językoznawcy sygnalizują specyficzny charakter języka rumuńskiego wśród języków romańskich. Na przykład I. Dan¹ dostrzega trzy główne przyczyny tego stanu rzeczy: (1) cechy szczególne łaciny ludowej mówionej na terenie Bałkanów, (2) wpływ substratu (głównie dackiego) i (3) brak adstratu łacińskiego (tzn. do końca XVIII w. nie notuje się wpływu łaciny na język rumuński). Do tego trzeba dodać przynajmniej dwie dalsze: wpływy języków bałkańskich (tzn. wspólne cechy języków stanowiących tzw. bałkańską ligę językową) i wpływy języków słowiańskich. A. Graur² określa te ostatnie wpływy jako głębokie i sygnalizuje zwłaszcza przypadek wołącz i liczebniki od 11 do 19. A. Niculescu³ zaś sygnalizuje fakt, że tylko język rumuński utracił wyrazy łacińskie tak często używane, jak *amor*, *carus*, *amare*, *sponsa* zastępując je wyrazami pochodzenia słowiańskiego.

Zważywszy na tak głęboko sięgające wpływy języków słowiańskich, można się zapytać, czy rzeczywistość pozajęzykowa jest reprodukowana przez język rumuński w sposób podobny do innych języków romańskich, czy też zbliża się on pod tym względem do języków słowiańskich.

Żeby odpowiedzieć na tak postawione pytanie, należy zacząć od dygresji natury metodologicznej. Otóż na reprodukowanie przez język świata realnego główny wpływ wywiera leksyka danego języka. Jeśli chodzi o badanie leksyki języków romańskich, można wyróżnić trzy podstawowe typy prac: 1^o prace o charakterze historycznym, ukierunkowane zwłaszcza na badanie form, a nie funkcji, 2^o prace synchroniczne oparte na kryterium onomazjologicznym i

¹ *Contribuții la istoria limbii române*, Iassy 1983, s. 17.

² *La romanité du roumain*, București 1965, s. 27-28.

³ *Outline History of the Romanian Language*, Bucarest 1971, s. 49.

3^o prace typologiczne zmierzające do wykrycia cech szczególnych leksyki romańskiej.

Jeżeli chodzi o prace historyczne, stawiają sobie one za główny cel w szczególności sporządzenie 1. listy wyrazów pochodzenia łacińskiego występujących w poszczególnych językach romańskich i 2. ustalenie listy wyrazów odziedziczonych z łaciny i występujących we wszystkich językach romańskich.

Prace oparte na zasadzie onomazjologicznej to spora liczba artykułów i niewiele książek poświęconych badaniu różnych pól leksykalnych. Charakterystyczne dla tych prac są niezliczone zestawienia wąskich grup leksykalnych w dwóch językach. Tą metodą można ustalić np., że przymiotniki polskie *tlusty*, *gruby* odpowiadają licznym przymiotnikom angielskim w zależności od charakteru wyrazu określanego: *thick* (określa rzeczowniki materiałowe), *fat* (określa nazwy zwierząt i osób), *plump*, *stout*, *corpulent* (tylko nazwy osób), *buxom* (tylko nazwy kobiet).

Prace o charakterze typologicznym, a więc w założeniu zmierzające do ustalenia specyficznych cech (innych niż genetyczne) języków romańskich, są nieliczne i w ewidentny sposób bardzo dalekie od doskonałości. Na przykład L. Renzi⁴, poszukując specyficznych cech języków romańskich, wskazuje na charakter kilku słów, zwłaszcza fr. cat. *temps*, hiszp. *tiempo*, port. *tempo*, które wyrażają zarówno 'czas', jak i 'pogoda'. Interesujące, zauważa Renzi, że język rumuński, posiadający dwa terminy: *timp*, pochodzenia łacińskiego, i *vreme*, pochodzenia słowiańskiego, nie różnicuje ich znaczeniowo, wbrew ogólnej tendencji występującej we wszystkich językach, ale obydwie znaczą i 'czas', i 'pogoda'. Języki słowiańskie, podobnie zresztą jak i germańskie, posiadają dwa odrębne terminy: niem. *Zeit – Wetter*, ang. *time – weather*, pol. *czas – pogoda*. Słabość tego typu analizy jest ewidentna, sygnalizowana zresztą przez samego Renziego: chodzi o izolowane jednostki leksykalne⁵.

Poniżej jest dokonana próba bardziej globalnego ujęcia cech specyficznych języka rumuńskiego, a także cech innych języków romańskich i słowiańskich, zwłaszcza polskiego, co pozwoli na jego pełniejsze usytuowanie w rodzinie języków romańskich, ew. zbliżenie się w sposobie wyrażania sytuacji pozajęzykowych do języków słowiańskich.

⁴ *Introduzione alla filologia romanza*, Bologna 1978, s. 211-222.

⁵ Starszy związek z niniejszym artykułem wykazują liczne prace klasyfikujące języki romańskie na podstawie kryteriów fonetycznych czy morfologicznych, np.: W. M a ñ c z a k, *Le problème de la classification des langues romanes*, w: *Actas do IX Congresso Internacional de Linguística Românica*, t. I, Lisboa 1961, s. 81-89; Ž. M u l i a č i ć, *Die Klassifikation der romanischen Sprachen*, „Romanistisches Jahrbuch”, 18(1967), s. 23-37.

Postuluję obrać za punkt wyjścia w tego rodzaju analizie typologicznej sytuację pozajęzykową, którą można rozpatrywać jako zbiór cech⁶. Sytuacje mogą być proste lub bardziej złożone. Identyfikacji danej sytuacji języki dokonują na podstawie wyboru cech. Języki mogą różnić się w sposób zarówno ilościowy, jak i jakościowy, a więc mogą wskazywać na inne cechy oraz na inną ich ilość. Weźmy prosty przykład, na razie dotyczący izolowanej jednostki leksykalnej. Zjawisko tęczy określane jest rozmaicie: niem. *Regenbogen*, ang. *Rainbow* (przyczyna + kształt), fr. *arc-en-ciel* (kształt + miejsce), ukr. *veselka* (skutek). Nazwy rum. *cucurbeu*, pol. *tęcza* i wiele innych nie podają semów. Widać więc, że podane przez poszczególne języki semy różnią się nie tylko charakterem, ale i ilością: niem., franc., ang. – 2 cechy, ukr. – 1 cecha, rum., pol. – 0 cech.

Naszkieowane wyżej zjawisko nosi nazwę nominacji językowej. Zjawisko to może być wykorzystane do bardziej kompleksowych badań. Można np. zbadać, na podstawie jakich cech są nazywane grzyby. Zestawienie takie zrobiłem dla języków romańskich oraz niektórych słowiańskich i germańskich⁷. Okazało się, że języki romańskie, w tym rumuński, wskazują częściej na cechę ogólną, zaś języki germańskie – na bardziej konkretną, zwłaszcza na formę. Na przykład często w języku niemieckim pojawiają się rzeczowniki takie, jak *Schirmpilz*, *Spitzmorchel*, zaś w języku rumuńskim częściej takie, jak *pînişoara piperată*, *buretele domnesc verde*. Pełniejszy obraz otrzymałoby się po uwzględnieniu innych słownictw, takich jak nazwy ptaków, nazwy ubrań. Sugestie na ten temat można znaleźć w pracy pt. *Problemy nominacji językowej*⁸.

Inną sytuację pozajęzykową można by zobrazować elementami znaczeniowymi (sememami): /KSIĄŻKA + STÓŁ + NA/. Język polski wyraża explicite pozycję książki: *Książka leży na stole*, zaś w językach romańskich, w tym w rumuńskim, mówi się normalnie: *Le livre est sur la table*, *Il y a un livre sur la table*. Wprawdzie *Książka jest na stole* pojawia się, zaś czasowniki pozycyjne romańskie też istnieją (nawet fr. *Le livre gisait sur la table* jest akceptowalne), jednak ogólna różnica jest ewidentna: polszczyzna wyraża explicite pozycję normalnie, a języki romańskie tylko sporadycznie. Innymi słowy, języki romańskie wyrażają w tym wypadku minimum semów koniecznych do zidentyfikowania danej sytuacji realnej, podczas gdy polskie wy-

⁶ Por. V. G a k, *Langage et réalité*, w: *Actele celui de-al XII-lea Congres International de Lingvistică* [...], t. I, Bucureşti 1970, s. 67-76; Z. H l a v s a, J. H l a v s a, *On the Concept „Situation” in Linguistics and Social Psychology*, „Linguistica” (Praga), 10(1984), s. 41-54.

⁷ M. G a w e ł k o, *El campo semántico de los hongos en el español y en algunas otras lenguas*, w: *Estudios hispanicos*, Universidad Jagellona 1988, s. 221-225.

⁸ Pod red. M. Blicharskiego, t. I-II, Katowice 1981-1983.

rażenie językowe dodaje sem zbędny, gdyż pozycja jest cechą inherentną tej sytuacji.

Inna sytuacja. Możemy sobie zadać pytanie, jak zachowują się języki, aby wyrazić pewną ilość przedmiotów czy substancji. Ważne jest tu rozgraniczenie między kwantyfikacją określoną i kwantyfikacją nieokreśloną, np. *Są urodziwe panny w tej wiosce – Jest wiele urodziwych panien w tej wiosce*. W językach romańskich kwantyfikacja nieokreślona jest wyrażana rodzajnikiem częściowym (fr., wł.) lub brakiem rodzajnika (rum., hiszp., port., wł.), zaś kwantyfikacja częściowo określona – przez przymiotnik uogólniający lub przysłówek, np. fr. *du sucre – un peu de sucre, des crayons – quelques crayons*. Jak wykazują teksty paralelne, kwantyfikacja nieokreślona w językach romańskich odpowiada kwantyfikacji częściowo określonej w językach słowiańskich w znacznym odsetku wypadków, np. fr. *Il y a du sucre dans ce panier – rum. În acest coș este zahăr – wł. Nel paniere c'è zucchero – hiszp. En la cesta hay azúcar – pol. W tym koszu jest trochę cukru*; fr. *Achète-moi des crayons – wł. Compra mi dei lapis – rum. Cumpără-mi creioane – hiszp. Comprame lápices*. W tym ostatnim przykładzie ekwiwalent polski zawiera częściową kwantyfikację: *Kup mi parę/kilka ołówków*, gdyż *Kup mi ołówki* odpowiadałoby rzeczownikowi romańskiemu z rodzajnikiem określonym (*ołówków*), przynoszące kwantyfikację nieokreśloną, jest możliwe, ale rzadkie).

Powyższe uwagi można skonkretyzować za pomocą następującej tabeli:

	Francuski	Rumuński	Polski	
	1. des	N bez rodzajnika	Ø	
	2. quelques	niște, câteva	kilka, parę	
F. Il e acheté	} 3. plusieurs, un certain nombre	un număr de	szereg pewna ilość	} F. chemises R. cămăși P. koszul(e)
R. A cumpărat				
P. Kupił				
	4. beaucoup de	multe	wiele, liczne	
	5. peu de	puține	mało, nieliczne	
	6.	

Porównanie tekstów paralelnych potwierdza konkluzje wynikające z tej tabeli. W tłumaczeniach polskich faktycznie często pojawia się kwantyfikacja częściowo określona, np. (*Le rouge et le noir*) [...] *il eut de la grâce sans le savoir – i sam o tym nie wiedząc okazał dużo wdzięku*.

Kwantyfikacja nieokreślona oczywiście także się pojawia, np. fr. *Il est malade depuis des années – rum. Este bolnav de ani (de zile) – hiszp. Está enfermo de años – wł. È malato da anni – pol. Choruje od lat*.

W językach słowiańskich występuje też zjawisko neutralizacji opozycji: kwantyfikacja określona / kwantyfikacja nieokreślona, a więc cytowane wyżej

zdanie *W tym koszu jest trochę cukru* może przybrać postać: *W tym koszu jest cukier* 'În acest coş este zahăr'. Różnica między polszczyzną a językami romańskimi ma więc charakter probabilistyczny: normalnie zdanie: *W tym koszu jest cukier* odpowiada zdaniu rumuńskiemu *În acest coş este zahărul*, a tylko sporadycznie zdaniu *În acest coş este zahăr*.

*

Problem typologicznego badania języków romańskich przyjmującego za punkt wyjścia reprodukcję poszczególnych sytuacji pozajęzykowych został postawiony. Spotykamy wprawdzie już prace, które w pewnym sensie realizują taki postulat⁹, ale są one zwykle ograniczone do dwóch języków.

Powyżej zasygnalizowano tylko kilka sytuacji pozajęzykowych, których językowa realizacja zbliża typologicznie język rumuński do innych języków romańskich, jakkolwiek dane liczbowe¹⁰ sugerują jego lekkie zbliżanie się do języków słowiańskich.

SUR L'UTILISATION DU POLONAIS DANS L'ÉTABLISSEMENT DE TRAITS TYPOLOGIQUES DU ROUMAIN

R é s u m é

Le caractère spécifique du roumain au sein des langues romanes a fait l'objet de maintes études. Étant donné une énorme influence slave sur le roumain au cours des siècles passés, il est légitime de se demander non seulement sur la spécificité des formes grammaticales roumaines, mais aussi sur celle de l'expression des réalités extralinguistiques.

Dans l'article on propose de comparer le roumain non seulement avec les langues soeurs mais aussi avec une langues slave. L'analyse de toutes ces langues dans le cadre de quelques situations d'énonciation permet de mettre en évidence le fait que le roumain, tout en conservant son caractère roman, se sépare quelque peu de ses langues soeurs en se rapprochant du polonais.

Par Marek Gawelko

⁹ Na przykład: T. C r i ş t e a, *Éléments de grammaire contrastive. Domaine français-roumain*, Bucureşti 1977.

¹⁰ Por. M. G a w e ł k o, *Analyse fonctionnelle de la catégorie du nombre dans les langues française, roumaine et polonaise*, „Cahiers Ferdinand de Saussure”, 39(1985), s. 131-142.